

Fragment relacji świadka historii



KRYSTYNA PAWEŁEK

ur. 1954, Dzierżoniów



Zakres terytorialny i czasowy	Dzierżoniów, lata 60. XX w.
--------------------------------------	-----------------------------

Zwyczaje i tradycje kresowe kultywowane w rodzinie Stołbów

Dziadkowie Stołbowie to rodzice mojej mamy, byli rolnikami. Bardzo lubiłam przychodzić do nich. Dziadkowie starali się zachować sposób życia sprzed wojny. Zawsze mnie dziwiło, że na łóżku w olbrzymiej kuchni i na łózkach w pokojach poukładane były haftowane poduchy, a na ścianach wisiały makaty i obrazy. Babcia przed Wielkanocą robiła papierowe kwiaty i girlandami ozdabiała obrazy. To mnie zawsze dziwiło. W ich domu był piec, w którym piekła wspaniałe ciasto drożdżowe z jagodami według przepisu przywiezionego z Kresów. Piekła też tak zwany chleb z kminkiem. Dziadek zrobił do tego wielkie formy. Ciasto było na bazie drożdży, bo nie na rozczynie chlebowym. Nie mieli pieca chlebowego. Pamiętam smak tego ciasta.

Data utworzenia	13 sierpnia 2024
Rozmawiał/a	Jadwiga Horanin
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami